

KS. JÓZEF MANDZIUK

URSZULANKI CZARNE WE WROCŁAWIU DO XX WIEKU

Sobór Trydencki, którego „znaczenie nie można zbyt wysoko cenić dla rozwoju Kościoła, bo wszelka miara okazuje się za mała w porównaniu z jego wielkością”¹, w swojej wielkiej pracy zajął się również reformą życia monastycznego. W wyniku postanowień Tridentinum konwenty żeńskich wspólnot zakonnych podzieliły się na trzy grupy: 1. żeńskie domy zakonne poddane klasztorom mniszo-kanonicznym, 2. domy związane z prowincjami klasztorów mendykanckich, 3. wspólnoty życia konsekrowanego nowego typu, mające na celu działalność charytatywno-wychowawczą, które nie były związane węzłami organizacyjnymi z zakonami męskimi, a w konsekwencji były bardziej związane jako całość od władzy biskupów². Na Śląsku w dobie potrydenckiej utrzymała się przewaga zakonów kontemplacyjnych, a zakony trzeciej grupy powstawały w okresie późniejszym. Jednym z nich było zgromadzenie urszulanek czarnych, mające w swoim charyzmacie działalność dydaktyczno-wychowawczą wśród dziewcząt.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie dziejów klasztoru urszulanek czarnych we Wrocławiu do początku XX stulecia. Artykuł dedykowany jest S. Prof. Dr hab. Ewie J. Jezierskiej, która całe swoje twórcze życie związała z piastowskim Wrocławiem, przebywając w klasztorze przy pl. Nankera 16.

¹ L. Pastor, *Geschichte des Pápste*. T. 7. Freiburg 1923, s. 279.

² J. Mandziuk, *Zakony w (Archidiecezji Wileńskiej*. Studia Teologiczne Białostok-Drohiczyn-Łomża. T. 5-6: 1987-1988, s. 177.

1. POWSTANIE I ROZWÓJ TOWARZYSTWA ŚW. URSZULI

Założycielką wspólnoty sióstr urszulanek czarnych była św. Aniela Mercici, włoska tercjarka franciszkańska (ok. 1470-1540)³. Swoja działalność rozpoczęła w Brescii w okresie, kiedy na północy w Niemczech dał o sobie znać mnich augustiański Marcin Luter, profesor Biblii na Uniwersytecie w Wittenberdze. Widząc moralny upadek mieszkańców miasta, spowodowany długotrwałymi wojnami i grasującymi wojskami francuskimi, nawiązała współpracę z towarzystwem poświęcającym się m. in. pielęgnacją chorych wenerycznie. Następnie zaczęła skupiać wokół siebie dziewczęta, tworząc okręgi miejskie zwane colonellatami, mające własne zarządy. Podlegały one zarządowi generalnemu, składającemu się z naczelnej przełożonej i matron-wdów stojących na czele zarządów lokalnych⁴. W organizowanych zakładach Aniela dbała o współpracę pomiędzy rodzicami a gronem wychowawców. Mając coraz więcej oddanych dziewcząt założyła w 1535 r. Towarzystwo św. Urszuli, zatwierdzone w roku następnym przez ks. Lorenzo Muzio wikariusza generalnego w Brescii. Członkinie Towarzystwa, odbiegające początkowo swoim charakterem od typowych zgromadzeń zakonnych, mieszkały nadal w domach rodzinnych, zobowiązując się do dozgonnego dziewictwa⁵. Założycielka opracowała regułę Towarzystwa, przepojoną duchem Ewangelii i panującego wówczas humanizmu, zwracając szczególną uwagę na wewnętrzny stosunek do Boga i drugiego człowieka poprzez miłość. W dwóch niewielkich pismach pedagogicznych wyraziła swój pogląd na naturę człowieka, który był nacechowany szacunkiem dla jego godności i cech indywidualnych. Idealnym wzorem do naśladowania był Chrystus, a najpewniejszą drogą do zbawienia – miłość, pogłębiona w człowieku przez współdziałanie z łaską. Te idee stały się zasadniczą cechą urszulańskiego systemu pedagogicznego, realizowanego w wychowaniu i kształceniu dziewcząt⁶. Przedłożoną *Regułę* zatwierdził papież Paweł III w 1544 r.

W 1580 r. – w czterdzieści lat po śmierci Założycielki – św. Karol Boromeusz, arcybiskup-metropolita mediolański, przeprowadził re-

³ Zob. T. Ledóchowska, *Aniela Merici et la Companie de Ste Ursule*. T. 1-2. Rzym 1968.

⁴ Taż, *Historia zakonu urszulanek*. B. m. i r. wyd., s. 9.

⁵ T a ż. *Aniela Merici*. W: Encyklopedia katolicka. T. 1. Lublin 1973, szp. 602.

⁶ Zob. B. Werner, *Św. Aniela Merici w świetle swoich pism*. Poznań 1958.

formę Towarzystwa św. Urszuli, włączając je w nurt życia wspólnotowego w klasztorach oraz apostołstwa świeckich. W ten sposób powstała tzw. *Reguła mediolańska*, która nakładała na urszulanki obowiązek nauczania katechizmu w szkołach chrześcijańskich. Każda młoda zakonnica pod okiem instruktora miała przeprowadzić lekcję dla 8-osobowej grupy dziewcząt, tego samego wieku, według ściśle określonego programu. Odpowiednie wykształceniu urszulanek-nauczycielek prowadziło do ich awansu w charakterze instruktorek, dyrektorek szkół oraz wizytatorek szkół dla dziewcząt nawet w skali całej diecezji⁷.

Zgromadzenie, powstałe w nowym duchu uchwał trydenckich, rozprzestrzeniło się poza granice Italii. Najpierw urszulanki dotarły do Francji, gdzie w 1592 r. Franciszka de Bermond założyła pierwszą placówkę w Isle-sur-Sorge. W 1610 r. pod wpływem Episkopatu Francuskiego Towarzystwo św. Urszuli przekształciło się w zakon o charakterze kontemplacyjno-apostolskim. Mnożyły się nowe placówki we Francji, która przeżywała wówczas wielki rozkwit życia religijnego. W 1606 r. powstała kongregacja w Bordeaux, będąca znaczącym ośrodkiem życia zakonnego⁸. Stamtąd urszulanki w 1614 r. przybyły do Liège, a w 1659 r. do Wiednia, skąd 18 lat później dotarły do Bratysławy.

Z konwentu bratysławskiego wywodzi się początek urszulanek śląskich. Na zaproszenie Eleonory de Kunitz zawędrowały najpierw do Kłodzka, gdzie usiłowały założyć swój klasztor i poświęcić się wychowaniu i kształceniu dziewcząt. Niestety ze względu na brak odpowiednich funduszy na budowę klasztoru, przełożona Juliana Maria Józefa Nadasdy postanowiła przenieść placówkę do Nysy, stolicy biskupiego księstwa nysko-otmuchowskiego. W tej sprawie napisała list do biskupa wrocławskiego Franciszka Ludwika Neuburga (1683-1732), który wyraził zgodę na osiedlenie się urszulanek we Wrocławiu, aby przyczyniły się do rekatolicyzacji sprostestantyzowanego miasta⁹. Z Wrocławia urszulanki założyły placówkę w Świdnicy Śląskiej (1700), a następnie osiedliły się w Lubomierzu (1845) i w Raciborzu (1863).

⁷ Zob. P. Guerrini, *Aniela Merici e la Compagnia di S. Orsola nel IV Centenario della Fondazione*. Brescia 1936.

⁸ M. Seynaeve, *Życie Anieli Merici w świetle ostatnich poszukiwań*, mps, s. 17.

⁹ C. Brüning, *Juliana Maria Josepha Nadasdy. Die Gründerin des Ursulinenkloster zu Breslau*, mps, s. 29.

2. DZIEJE KLASZTORU WROCŁAWSKIEGO DO WYBUCHU KULTURKAMPFU

Urszulanki, mając wyraźnie sprecyzowane cele nauczycielsko-wychowawcze, z zachowaniem ścisłej klauzury, w 1682 r. przybyły do stolicy Śląska, gdzie otworzyły pensjonat i bezpłatną szkołę dla 140 dziewcząt. Skromny budynek klasztorny powiększały drogą zakupu sąsiednich zabudowań. W 1709 r. od księcia Fryderyka Holsteina i jego małżonki Karoliny zakupiły nowy dom. W jego pomieszczeniach parterowych urządziły kaplicę, a pozostałe pomieszczenia dostosowały do cel klasztornych¹⁰. Ciągłe wzrastała liczba podopiecznych i w samej szkole robót ręcznych uczyło się ponad tysiąc dzieci katolickich i protestanckich¹¹. W nowym klasztorze zakonnice przeżyły zarazę, która nawiedziła Wrocław w latach 1708-1714¹². Pierwszą przełożoną konwentu wrocławskiego była wspomniana wyżej Józefa hr. Nadasdy, która zwracała szczególną uwagę na formację wewnętrzną współsióstr i marzyła o rozwoju zgromadzenia na całym Śląsku, doprowadzając do powstania w 1700 r. placówki w Świdnicy. W swojej działalności urszulanki spotykały wielu dobrodziejów, do których należał m. in. biskup Eliasz Daniel Sommerfeld, sufragan wrocławski, który w zapisie testamentalnym przeznaczył znaczne sumy na ich instytut¹³.

Po zajęciu Wrocławia w 1742 r. przez wojska pruskie, król Fryderyk II Wielki zapewniał zakonnicom bezpieczeństwo i zwolnił je od wszelkich obciążeń¹⁴. Jednak w latach 1740-1746 do klasztoru nie przyjęto żadnej nowicjuszeki, a w latach 1747-1756 konwent powiększył się tylko o 7 sióstr chórowych i 3 konwerski. W sumie w połowie XVIII stulecia było ich we Wrocławiu 37, a w latach następnych zaznaczyła się tendencja zniżkowa¹⁵. Lista przełożonych konwentu

¹⁰ M. B. Banaś, *Początki zakonu św. Urszuli w Polsce (1857-1871)*. Nasza Przyszłość. T. 6: 1957, s. 129.

¹¹ M. Przywecka-Samecka, *Z dziejów wrocławskich konwentów klarysek i urszulanek*. Wrocław 1996, s. 21-22.

¹² *Das Ursulinenkloster zu Breslau und seine Filialen*. Düsseldorf, b. r. wyd., s. 8.

¹³ J. Pater, *Elias Daniel Sommerfeld, sufragan wrocławski (1681-1742)*. W: *Misericordia et Veritas*. Red. J. Mandziuk, J. Pater. Wrocław 1986, s. 282.

¹⁴ B. Dąbrowski, *Zakony na Śląsku od połowy XVIII wieku do Kulturkampf*. Warszawa 2002, mps, s. 159.

¹⁵ J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. t. 2. Warszawa 1995, s. 191.

wrocławskiego przedstawiała się następująco: Anna Józefa Thurland (1737-1746), Józefa von Nobis (1746-1755), Klemencja von Langen (1755-1765), Ludwika von Bavier (1765-1771), Anna Franciszka von Moenich (1771-1776), Józefa Beck (1777-1798), Augustyna Zink (1798-1804), Innocencja Engel (1804-1807), a od 1807 znowu Augustyna Zink¹⁶.

Wraz z mieszkańcami Wrocławia urszulanki ze swoimi podopiecznymi przeżywały ciężkie chwile podczas oblężenia miasta przez wojska napoleońskie od 6 XII 1806 r. do 7 I 1807 r. W tym czasie noce spędzały w kościele, a w klasztorze brakowało żywności. Po zakończeniu działań wojennych w odremontowanym kościele obchodziły 31 V 1810 r. święto ku czci swojej patronki i założycielki św. Anieli Merici¹⁷, kanonizowanej przez papieża Piusa VII w 1807 r.¹⁸

30 X 1810 r. ukazał się edykt sekularyzacyjny dóbr kościelnych, wydany przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III. Na Śląsku Pruskim skasowano 13 żeńskich domów zakonnych, w których przebywało około 200 sióstr. Sekularyzacja objęła wszystkie domy kontemplacyjne, pozostawiając jedynie te, które zajmowały się pielęgnowaniem chorych i nauczaniem dzieci i młodzieży. Stąd kasaty uniknęły domy urszulanek we Wrocławiu i w Świdnicy Śląskiej oraz jeden dom elżbietanek czarnych we Wrocławiu. Edykt kasacyjny pozostawił również magdalenki w Lubaniu, a u benedyktynek w Lubomierzu zorganizowano klasztor zbiorczy dla zakonnice śląskich ze skasowanych placówek¹⁹.

Mimo wyjęcia urszulanek wrocławskich z listy kasacyjnej zakonnice musiały jednak decyzją Głównej Komisji Sekularyzacyjnej z 11 VI 1811 r. wyprowadzić się z dotychczasowego domu i przenieść do skasowanego klasztoru wrocławskich klarysek, wzniesionego w 1693 r. W oczach niektórych obserwatorów była to „szczególna łaska” władz pruskich we Wrocławiu. Dotychczasowa siedziba urszulanek już w czerwcu została przekształcona w prezydium wro-

¹⁶ A. Meer, *Der Orden der Ursulinerinnen in Schlesien*. Breslau 1878, s. 60-65.

¹⁷ Tamże, s. 67.

¹⁸ Beatyfikacji Anieli Merici dokonał papież Klemens XIV w 1769 r., a papież bł. Pius IX w 1861 r. rozszerzył jej kult na cały Kościół.

¹⁹ Zob. P.P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*. Lublin 1984; Tenże, *Kasata zakonów na Śląsku Pruskim w latach 1810-1811*. Roczniki Humanistyczne. T. 26: 1978, z. 2, s. 233-248.

clawskiej policji²⁰. Do klasztoru po wielce zasłużonych dla Śląska klaryskach przeszło 15 urszulanek z przeoryszą Augustyną Zink. Po jej śmierci urząd przełożonej wrocławskiej pełniła Teresa Plewe, a następnie od 1829 r. przeoryszą była Walburga von Hack. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w prowadzonej przez urszulanki 4-klasowej szkole elementarnej w 1824 r. uczyło się 634 uczennic, w tym 200 dziewcząt z rodzin protestanckich i 12 żydowskich. Szkoła cieszyła się ogromnym powodzeniem wśród mieszkańców Wrocławia.

W 1840 r. urząd przełożonej domu objęła Urszula Herrmann, która doprowadziła do wzmożenia działalności wychowawczo-edukacyjnej swoich podwładnych. Było to możliwe dzięki wzrostowi ilości sióstr, które od 25 V 1852 r. ponownie mogły odbywać nowicjat i składać śluby zakonne, zakazane dotąd przez edykt sekularyzacyjny. I tak w 1857 r. konwent wrocławski składał się z 22 sióstr chórowych, 8 kandydatek, 11 sióstr konwerek z 5 kandydatkami. Zakonnice prowadziły wówczas 6-klasową szkołę elementarną z 596 uczennicami, 2-klasową szkołę gospodarstwa domowego z 120 uczennicami, 4-klasową szkołę pw. św. Jadwigi z 100 uczennicami, a także szkołę dla pensjonariuszek z 75 uczennicami oraz przedszkole²¹. W 1865 r. w konwencie wrocławskim przebywało 35 sióstr pierwszego chóru i 15 sióstr drugiego chóru. W tym czasie rozbudowano budynek szkoły św. Jadwigi oraz szkoły dla hafciarek, a w klasztorze dobudowano 18 cel dla sióstr konwerek²². W 1869 r. w klasztorze wrocławskim żyło 36 sióstr chórowych i 19 konwerek²³. Urszulanki prowadziły nadal wszystkie dotychczasowe zakłady wychowawczo-edukacyjne oraz założyły studium dla nauczycielek i wychowawczyń. W 1868 r. ich przedszkole przejęły boro-meuszki²⁴.

Siostry urszulanki, prowadząc tak rozległą działalność szkolną, musiały legitymować się starannym wykształceniem pedagogicznym. Prawo do nauczania otrzymywały na podstawie zdanych egzaminów przed połączoną od 1851 r. komisją państwowo-kościelną. W pro-

²⁰ A. Meer, *Der Orden ...*, s. 76.

²¹ *Schematismus des Bisthums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für Jahr 1857*, s. 196-197.

²² A. Meer, *Der Orden...*, s. 107, 114.

²³ *Schematismus...1869*, s. 177-178.

²⁴ B. Dąbrowski, *Zakony...*, s. 265.

wadzonych szkołach elementarnych podawały wiedzę niezbędną dla córek mieszczańskich. Uczennice w szkole robót ręcznych nabierały umiejętności i biegłości manualnych. Natomiast w tzw. pensji, będącej szkołą płatną, studentki zdobywały wykształcenie wyższe²⁵. Wszystkie szkoły urszulańskie były wzorem dla innych szkół, a znakomite wyniki nauczania prowadziły do wzrostu liczby uczennic, a także co za tym idzie i nowicjuszek.

Liczebny wzrost wspólnoty zakonnej spowodował podjęcie pracy charytatywnej na Górnym Śląsku w latach panującego tam głodu i szalejącej zarazy. Na prośbę Melchiora kardynała Diepenbrocka, księcia-biskupa wrocławskiego (1845-1853) 7 sióstr i 1 kandydatka udały się do Rud i Rudolfic koło Pszczyny, aby roztoczyć opiekę nad bezdomnymi sierotami. We Wrocławiu przed Bramą św. Mikołaja i przy katedrze na Wyspie Tumskiej prowadziły zakłady dla małych dzieci. W 1848 r. objęły kierownictwo nad przedszkolem. Z pełnego życia konwentu wrocławskiego wyruszyły siostry do nowo założonych placówek urszulańskich w Lubomierzu (1845), Berlinie (1854) i w Raciborzu (1853)²⁶. Ponadto w 1852 r. 5 sióstr wyjechało z Wrocławia do Erfurtu, aby wzmocnić tamtejszy konwent. Urszulanki wrocławskie pospieszyły też pomocą materialną współsiostrom w Hannoverze, wznoszącym swój nowy klasztor.

Za kadencji przeorowsy Urszuli Herrmann dokonano szereg prac remontowo-budowlanych. W 1842 r. rozbudowano szkołę elementarną i zakład wychowawczy, który 5 lat później powiększono o jedno piętro i boczne skrzydło w zachodniej części podwórza²⁷. Jeden z istniejących budynków zaadaptowano na 4-klasową szkołę pw. św. Jadwigi, przeznaczoną dla córek z wyższych warstw społecznych.

Po klaryskach urszulanki wraz z klasztorem przejęły kościół pw. św. Klary, który wymagał gruntownego remontu. Wzniesiony ok. 1260 r. z fundacji księżny Anny w stylu gotyckim, został w latach 1696-1701 przebudowany w stylu barokowym według projektu Jana Jerzego Knolla, w wyniku czego został całkowicie zintegrowany z budowanym równocześnie nowym klasztorem. W wnętrzu świątyni za-

²⁵ M. Przywecka-Samecka, *Z dziejów...*, s. 22.

²⁶ T. Błaszczuk, *Zakony na Śląsku w dobie Kulturkampf*. Wrocław 2004, s. 193.

²⁷ Rozbudowany zakład wychowawczy poświęcił 15 VII 1849 r. ks. kanonik Józef Sauer, rektor alumnatu, wybitny teolog i publicysta śląski. Zob. W. Marschall, *Geschichte des Bistums Breslau*. Stuttgart 1980, s. 127.

chowaly się m. in. płyty nagrobkowe książąt i księżnych, w tym nagrobek księcia Henryka VI wrocławskiego²⁸. W 1841 r. odnowiono hełm wieży kościelnej, wieńcząc go krzyżem. W miesiącach letnich 1846 r. przeprowadzono renowację ścian zewnętrznych, a restauracja wnętrza świątyni została zakończona w 1858 r. W tymże roku biskup wrocławski Henryk Förster konsekrował ołtarz główny. W tym też czasie została wybudowana kaplica Św. Krzyża, a 6 lat później poszerzono kryptę²⁹. Wprost imponująca i wszechstronna działalność wrocławskich urszulanek została brutalnie przerwana przez pruskie ustawodawstwo antykościelne.

3. RESTRYKCYJNE USTAWY KULTURKAMPFU WOBEC URSZULANEK WROCŁAWSKICH

Antykościelne ustawy Kulturkampfu „żelaznego” kanclerza Otto von Bismarcka dotknęły również zakony zajmujące się wychowaniem i kształceniem dzieci i młodzieży. Pod tym względem były bardziej restrykcyjne od edyktu sekularyzacyjnego z 1810 r. Likwidacji uległy wszystkie placówki urszulańskie na Śląsku Pruskim.

Sprawa kasacji wrocławskiego klasztoru urszulańskiego wyglądała następująco. Dnia 18 VI 1875 r. Państwowa Deputacja Szkolna wyznaczyła inspektora d/s szkół klasztornych dra Höhnena oraz miejskiego radcę szkolnego Thila do przeprowadzenia inspekcji szkół prowadzonych przez wrocławski konwent urszulanek³⁰. Pod koniec lipca t. r. do klasztoru przybył radca policji wrocławskiej Marschall i zażądał przedstawienia reguły zakonnej, aktów fundacji św. Klary i wglądu w sprawę majątku klasztornego. Usiłował też przejrzeć personalia członkiń wspólnoty. Natomiast wrocławski magistrat domagał się dostarczenia dokumentu zezwalającego na osiedlenie się konwentu we Wrocławiu oraz przedstawienia świadectw ze zdanych egzaminów poszczególnych sióstr-nauczycielek. Odważna przełożona, Urszula Herrmann, poinformowała Marschalla, iż nie przedstawi władzom państwowym rozliczenia z majątku klasztornego. Uzyskała ona bowiem aprobatę arcybiskupa Förstera i jeszcze przed

²⁸ *Kościoty i kaplice Archidiecezji Wrocławskiej*. Red. J. Pater. Wrocław 2002, s. 569.

²⁹ B. Dąbrowski, *Zakony...*, s. 264.

³⁰ A. Meer, *Der Orden...*, s. 120.

ukazaniem się majowej ustawy o zakonach, rozdysponowała majątkiem konwentu na korzyść całej wspólnoty³¹. W wyniku przetargów 10 XII 1875 r. prezydent policji poinformował zakonnice o decyzji ministra oświaty z 1 grudnia, iż w dalszym ciągu mogą warunkowo wykonywać swoje obowiązki dydaktyczno-wychowawcze we własnych zakładach aż do czasu ukazania się dalszej decyzji władz państwowych. Urszulanki wykonywały swoje obowiązki do końca marca 1876 r., kiedy komisarz ds. majątkowych diecezji wrocławskiej von Schuckmann zażądał od przeoryszy Herrmann sprawozdania z zarządu majątkiem klasztornym i opisu jego stanu majątkowego od końca 1874 r. Przełożona nie wyraziła zgody na przedstawienie odpowiednich sprawozdań i odniosła się do ministra Adalberta Falka³², głównego redaktora *Ustaw majowych*, który odrzucił wniesioną skargę i potwierdził słuszność pociągnięcia komisarza von Schuckmanna. Urszulankom groziła kara grzywny w wysokości 200 marek.

Licząc się z możliwością rozwiązania klasztoru, przeorysza Herrmann zwróciła się do urszulanek francuskich o pomoc w przyjęciu współsióstr wrocławskich. Nastąpiła wizja rozproszenia konwentu aż w 17 klasztorach francuskich, na co nie chciała się zgodzić dzielna przełożona wrocławska³³. Idąc za radą proboszcza parafii św. Jądwi w Berlinie wyraziła chęć nabycia klasztoru sióstr św. Tomasa z Villanova w Marsylii, który był wystawiony na sprzedaż. Za zgodą biskupa wrocławskiego urszulanki rzeczywiście zdecydowały się nabyć całą tamtejszą posesję za pół miliona franków, obciążając znacznie finansowo konwent wrocławski. Zaciągnięto pożyczkę od rodzin Nadasdy i Esterhazy, krewnych pierwszej przełożonej wrocławskiej. Konieczna była też pomoc zewnętrzna ze strony diecezji. W tym celu przełożona prosiła ordynariusza, przebywającego na wygnaniu w Javorniku, o pozwolenie na zorganizowanie zbiórki pieniężnej³⁴. Częściową należność spłacano ratami przez wiele lat.

Celem przejęcia posiadłości i dostosowania nowych pomieszczeń do wymogów życia wspólnotowego wyjechała z Wrocławia do Marsylii grupa pięciu urszulanek. Dzięki usilnym staraniom jednej z nich,

³¹ T. Błaszczyk, *Zakony na Śląsku...*, s. 200.

³² Zob. Tenże, *Adalbert Falk jako śląski działacz Kulturkampfu (1827-1900)*. *Perspectiva*. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne. R. 2: 2003, nr 2, s. 191-202.

³³ A. Meer, *Der Orden...*, s. 124.

³⁴ List U. Herrmann z 16 XI 1877 r. znajduje się w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, sygn. V C 8 q.

Alojzy von Gilgenheimb³⁵, oraz pomocy urszulanek francuskich otworzono tam pensjonat i szkołę elementarną, stojącą na wysokim poziomie nauczania. Zakonnice wrocławskie mogły w klasztorach swoich wspólności pobierać naukę języka francuskiego i nie musiały składać państwowego egzaminu uprawniającego do nauczania, gdyż prywatne szkoły francuskie były niezależne od władz państwowych i nie podlegały obowiązującym wizytacjom.

Tymczasem we Wrocławiu przełożona Herrmann otrzymała pismo z policji o likwidacji klasztoru z dniem 1 X 1878 r. Zakonnice miały poinformować rodziców o poszukiwaniu przez nich innych szkół dla swoich dzieci. Decyzja o terminie rozwiązania placówki była nieodwołalna i na nic zdały się pisma przeorowskie do wszechwładnego ministra Falka³⁶. Urszulanki grupami udawały się do Francji, a na miejscu pozostało tylko 8 schorowanych i starszych sióstr. Na polecenie władz miały one opuścić pomieszczenia do maja 1879 r. Klasztor wrocławski został zamieniony na mieszkania dla robotników, a w pomieszczeniach pensjonatu i szkoły elementarnej urządzono szkołę miejską, przeznaczając jedną salę na ochronkę dla dzieci. Ostatnie siostry konwentu wrocławskiego dotarły do Marsylii 12 V 1879 r.

Nowy cios spotkał urszulanki wrocławskie na wygnaniu we Francji, kiedy w 1878 r. przeprowadzono rządowy spis zakonów, w roku następnym zabroniono im prowadzenia szkół elementarnych, uchwalając 3 lata później całkowitą ich laicyzację³⁷. Nad konwentem śląskich urszulanek zawisła konieczność nowej deportacji. Ludzie życzliwi radzili, aby zakonnice sprzedały posiadłość w Marsylii i założyły nową placówkę na terenie Austrii³⁸. Z pomocą pospieszył także arcybiskup Förster, który postanowił przekazać fundusz z zapisu testamentalnego ks. Ferdynanda Neumanna na urządzenie austriackiej placówki urszulańskiej. Na jej miejsce wybrano miejscowość Freiwaldau. Tymczasem w Marsylii przełożona Herrmann, mająca wielkie trudności ze sprzedażą tamtejszej posiadłości, zwlekała z decyzją przeniesienia się do Austrii. Dopiero w 1881 r. część urszula-

³⁵ Zob. *Mater Aloysias Tätigkeit in Marseille 1876-1887*, mps.

³⁶ T. Błaszczuk, *Zakony na Śląsku...*, s. 202-203.

³⁷ B. Kumor, *Francja. II. Kościół katolicki. D. Czasy najnowsze*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Lublin 1989, szp. 605-606.

³⁸ A. Kosmala, *Das Ursulinenkloster zu Breslau und seine Familialen*. Düsseldorf, b. r. wyd., s. 13.

nek dotarła do Freiwaldau, otwierając tam szkołę i pensjonat. Natomiast pozostałe zakonnice przebywały w Marsylii do 1887 r., kiedy oddały klasztor pierwotnym właścicielkom, tracąc na tym 200 tys. marek³⁹.

Po ustaniu Kulturkampfu urszulanki mogły powrócić do Wrocławia i rozwinąć działalność dydaktyczno-wychowawczą nad dziewczętami. Przybyły więc do swojego klasztoru, gdzie złożono wymówienie wynajmu wszystkich mieszkań. Otworzyły na nowo szkołę elementarną i pensjonat. W 1891 r. konwent wrocławski liczył 35 sióstr, a przełożoną była Alojza von Gligenheimb⁴⁰. W 1899 r. w klasztorze wrocławskim przebywało 23 sióstr chórowych z 8 nowicjuskami i 17 konwerek z 6 nowicjuskami. Rok wcześniej zakonnice otworzyły swoją filię w Karłowicach, gdzie również była szkoła dla dziewcząt i pensjonat, a tamtejszy konwent liczył 18 sióstr chórowych i 11 konwerek⁴¹.

Przedstawiony okres 200 lat dziejów zakonu urszulanek czarnych we Wrocławiu stanowi typowy przykład losów śląskich wspólnot życia konsekrowanego. W tej historii były lata fascynującej działalności w dziedzinie wychowania i kształcenia młodzieży żeńskiej, a także lata poniewierki i doświadczeń ze strony władz pruskich, walczących z katolicyzmem na ziemi śląskiej. Urszulanki ze swoim charyzmatem edukacyjno-wychowawczym przetrwały do dzisiaj w stolicy biskupstwa nadodrzańskiego, prowadząc znaną z wysokiego poziomu nauczania szkołę dla dziewcząt.

³⁹ T. Błaszczuk, *Zakony na Śląsku...*, s. 204.

⁴⁰ *Schematismus...1891*, s. 264.

⁴¹ *Schematismus...1899*, s. 114.